

Sygn. akt I ACa 1142/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska
Sędziowie:	SSA Teresa Rak (spr.) SSA Zbigniew Ducki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództw **M. T., J. T., K. T., J. D. (1)**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda M. T. i strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 5 maja 2015 r. sygn. akt I C 2927/13

1. **oddala obie apelacje;**

2. **znosi wzajemnie pomiędzy stroną pozwaną a powodem M. T. koszty postępowania apelacyjnego;**

3. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów J. T., K. T. i J. D. (1) łącznie kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Teresa Rak SSA Barbara Górczanowska SSA Zbigniew Ducki

Sygn. akt I ACa 1142/15

UZASADNIENIE

Powodowie M. T., J. D. (1), K. T. i J. T. wystąpili z roszczeniami przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., przy czym M. T. domagał się zapłaty kwot: 160 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, 120 000 zł tytułem stosownego odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej, co do każdej z kwot z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty, a nadto comiesięcznej renty w wysokości 600 zł począwszy

od dnia 1 października 2013 r., do czasu ukończenia przez powoda nauki, nie później niż do ukończenia 26 - go roku życia, płatnej z góry do 10-tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności któregośkolwiek świadczenia, kwoty 7700 zł tytułem wyrównania renty za okres od 1 października 2010 r. do 30 kwietnia 2011 r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 11600 zł tytułem wyrównania renty za okres od 1 maja 2011 r. do 30 września 2013 r. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot świadczeń miesięcznych w wysokości po 400 zł - od dnia wymagalności każdego świadczenia płatnego do 10-tego każdego kolejnego miesiąca w okresie od maja 2011 r. do września 2013 r., każdorazowo do dnia zapłaty. Również pozostali powodowie w zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania żądali zasądzenia tych kwot z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Uzasadniając swoje roszczenia wskazywali, iż w dniu 23 października 2010 r. w G. doszło do wypadku drogowego, w którym W. M. przejechał przez jezdnię w miejscu niedozwolonym i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu motocyklem P. T., który na skutek odniesionych w wypadku obrażeń zmarł. Podnosili, iż pojazd, którym poruszał się sprawca, objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Powodowie uzasadniali, iż nagła śmierć P. T., z którym byli silnie związani, była dla nich ogromną tragedią, powodującą ból i smutek. J. D. (1) była wieloletnia partnerka życiowa zmarłego, zamieszkiwał z nim przez ostatnie blisko 10 lat, spodziewała się ich wspólnego dziecka (M. T.). Planowali ślub i zakup mieszkania. P. T. był młodym, operatywnym i zaradnym mężczyzną. Pracował jako elektryk miesięczne dochody wynosiły o k. 3000 zł, co pozwalało to na życie na wysokim poziomie.

Pozwany (...) S.A. w W. nie uznał żądań pozwu i wniósł o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podał, że nie kwestionuje swojej odpowiedzialności za przedmiotową szkodę, ale kwestionuje wysokość dochodzonych roszczeń. Przyznał, iż posiadacz ciągnika rolniczego, którego ruchem spowodowana została szkoda na osobie P. T. posiadał ochronę ubezpieczeniową pozwanego. Podkreślał jednak, iż zaspokoił już uzasadnione roszczenia powodów, zgodnie ze zgłoszoną w dniu 19 marca 2011 r. szkodą. Wywodził, iż przyznane powodom kwoty zostały prawidłowo ustalone, z uwzględnieniem wszelkich okoliczności sprawy. Podał, iż małoletni M. T. otrzymuje świadczenie rentowe z ZUS w kwocie 670 zł, a także rentę uzupełniającą z (...) w Kwocie 200 zł. Zarzucił, iż na matce dziecka także ciąży obowiązek alimentacyjny. Nie negując rozmiaru traumatycznych przeżyć i cierpień powodów związanych ze śmiercią P. T. strona pozwana wskazała, iż zadośćuczynienie nie służy zabezpieczeniu ekonomicznemu, ale ma złagodzić cierpienia związane ze stratą bliskiej osoby poprzez pomoc w dostosowaniu się do nowej sytuacji rodzinnej. Pozwany negował zasadność domagania się odsetek od dnia 19 kwietnia 2013 r, podając, iż powódka nie przedłożyła wszystkich niezbędnych dokumentów pozwalających na ustalenie zasadności zgłoszonych roszczeń. Wywodził, iż odsetki od ewentualnie przyznanych świadczeń winny być zasądzone od daty wyrokowania przez Sąd I instancji.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz M. T. kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 30.000 tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty, w pozostałej części oddalił powództwo. Ponadto zasądził od strony pozwanej na rzecz J. D. (1) kwotę 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 20.000 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty a w pozostałej części oddalił powództwo. W pkt. III zasądził od strony pozwanej na rzecz K. T. kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części. Ponadto zasądził od strony pozwanej na rzecz J. T. kwotę 35.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 12.000 (dwanaście tysięcy) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części. W pkt V zasądził od strony pozwanej na rzecz K. T. kwotę 1000 złotych, na rzecz J. D. (1) kwotę 1000 złotych i na rzecz J. T. kwotę 1.228 złotych tytułem zwrotu opłaty od uwzględnionej części powództwa. Ponadto w pkt. VI nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Kielcach) kwotę 1.260 złotych tytułem zwrotu wydatków od uwzględnionej części powództwa. Sąd Okręgowy nakazał również pobrać od K. T., J. D. (1), M. T. i J. T. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Kielcach) kwotę po 135 (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt) złotych od każdego z nich

tytułem zwrotu wydatków od oddalonej części powództwa oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

W dniu 23 października 2010 r. w G. doszło do wypadku drogowego, w którym W. M. kierujący ciągnikiem rolniczym przejechał przez jezdnię w miejscu niedozwolonym i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu motocyklem P. T.. Motocyklista w czasie wypadku doznał poważnych obrażeń ciała w postaci złamania kości czaszki, stłuczenia mózgu, wylewu krwawego podtwardówkowego, podpajeczynówkowego i do komór mózgu, stłuczenia płuc i rozerwania pierścienia miednicy, podbiegnięć krwawych i otarć naskórka na głowie i w okolicy łonowo – pachwinowej. Na skutek odniesionych obrażeń zmarł. W. M. został uznany za winnego umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, tj. przestępstwa z art. 177§ 2 kk. W chwili śmierci P. T. miał 33 lata, cieszył się dobrym zdrowiem. Był osobą zaradną, pracowitą, towarzyską. Z upodobaniem realizował swoją pasję motocyklową. Od 13 lat pozostawał w nieformalnym związku z J. D. (1), od blisko 10 lat razem mieszkali w K., razem prowadzili gospodarstwo domowe. Pożycie konkubentów układało się bardzo dobrze, tworzyli zgodną, aczkolwiek nieformalną rodzinę. Wynajmowali mieszkanie razem z trzema innymi osobami, w tym z bratem P. T. i jego dziewczyną. Ponosili bieżące wydatki mieszkaniowe w kwocie ok. 260 zł na osobę. Spłacał dwie pożyczki w łącznej kwocie rat - 756,56 zł miesięcznie. Dysponował dwoma motocyklami i jednym samochodem osobowym. P. T. pracował jako elektryk (z wykształcenia był technikiem elektrykiem) w firmie (...).j. w K. z wynagrodzeniem w kwocie 1650 zł brutto (w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony). Otrzymywał premie, a nadto wykonywał dodatkowe zlecenia wykonywane poza regularnymi godzinami pracy, uzyskując wynagrodzenie na poziomie ok. 3000 zł miesięcznie. Nosił się z zamiarem rozpoczęcia wraz z bratem K. działalności gospodarczej w branży eklektycznej. P. T. zamierzał zalegalizować swój związek, wraz z powódką J. D. (1) planowali zakup wspólnego mieszkania. Zawarli nawet umowę przedwstępna, jednak wobec śmierci P. T. nie została zawarta umowa przyrzeczona. W dacie śmierci partnera J. D. (1) była w III trymestrze ciąży. Planowali wspólnie wychowywać syna, którego przyjście na świat było z niecierpliwością oczekiwane przez P. T.. W dniu 28 grudnia 2010 r. J. D. (1) urodziła syna M. T., syna zmarłego, którego ojcostwo zostało ustalone sądownie. Chłopiec miał zaburzenia rozwojowe, zwłaszcza w zakresie mowy. Był wielokrotnie diagnozowany przez specjalistów, podejrzewano że jest chory na autyzm. Ostatecznie takiej diagnozy nie postawiono. W styczniu 2011 r. powódka J. D. (1) zakupiła własne mieszkanie, przeznaczając na ten cel środki z kredytu bankowego. Spadek po P. T. nabył w drodze dziedziczenia ustawowego syn M. T. – z dobrodziejstwem inwentarza. Śmierć P. T. była dla jego bliskich silnym, traumatycznym przeżyciem, nie mogli się z nią pogodzić. Jako pierwsi do szpitala, w którym był hospitalizowany P. T. przyjechali – jego matka, brat K., siostra i jej mąż. J. D. (1) dowiedziała się o wypadku od rodziny partnera, choć już wcześniej podejrzewała że coś złego się wydarzyło gdy minęła miejsce wypadku w którym uczestniczył motocykl w kolorze takim, na jakim jeździł jej partner. W dniu zdarzenia umówili się z P. T., że spotkają się u rodziców P. w R., gdzie on miał pojechać zostawić motor na okres zimowy. Powódka, która miała dojechać samochodem, wyjechała z domu ok. 2 godziny po P.. Bezsukutecznie próbowała się dowiedzieć na miejscu wypadku o szczegóły zdarzenia. Dopiero w rozmowie telefonicznej dowiedziała się, że P. T. został zabrany do szpitala. Na miejscu powiadomiono ją o jego zgonie. Powódka była konsultowana przez położną, przepisane zostały jej leki uspokajające, z których zrezygnowała obawiając się o negatywny wpływ na dziecko. Była zrozpaczona, ciągle płakała, nie potrafiła skoncentrować się na prostych czynnościach codziennych. Straciła apetyt, zmuszała się do jedzenia z uwagi na fakt, iż była w ciąży. Dodatkowo obawiała się o zdrowie dziecka, bała się że je straci. Zarazem nie czuła się na siłach aby sprostać obowiązkowi związanym z opieką nad dzieckiem. Pomogła jej wówczas matka, która zamieszkała z nią, przejęła obowiązki związane z zakupami, sprzątaniem, gotowaniem. Wspierała w okresie porodu i później w opiece nad synem. Powódka nie opuszczała miejsca zamieszkania. Leżała w łóżku. Odczuwała zubożenie, żal obecny był objaw anhedonii. Dolegliwości występujące u powódki przekraczały fizjologiczną reakcję żałoby. Po urodzeniu dziecka nasiliły się objawy depresyjne u powódki. W sposób szczególny odczuwała samotność. Pojawił się silny lęk, obawy o przyszłość swoją i dziecka. Nie wierzyła w to że sobie poradzi. Budziła się w nocy z pesymistycznymi, rezygnacyjnymi myślami. Powódka ciągle płakała, nie miała apetytu, nie mogła spać. Odizolowała się od towarzystwa, w którym dotychczas się obracała. Zmuszona była całe swoje życie zorganizować na nowo. Dzięki pomocy znajomych z pracy udało jej się zakupić własne mieszkanie, sfinansowane z pożyczki uzyskanej z pracy.

Nadal ma poczucie osamotnienia, tęskni za partnerem, boi się samotnego wychowywania dziecka. Nie związała się z innym mężczyzną i w chwili obecnej nie wyobraża sobie takiej możliwości. Reasumując w wyniku doznanej wskutek śmierci P. T. traumy doszło u niej do znacznego zaostrzenia objawów zaburzenia depresyjno- lękowego, przez co jej funkcjonowanie uległo znacznemu dezorganizowaniu, szczególnie w okresie od października 2010 do czerwca 2011 r. Na początku czerwca 2011 r. wróciła do pracy. Podjęła terapię psychologiczną. J. D. (1) doznała uszczerbku na zdrowiu w związku z nasileniem nerwicy na poziomie 7,5%. Do przewlekania się objawów nerwicowych u powódki poza śmiercią konkubenta przyczyniają się jej predyspozycje osobowościowe oraz to, że rozwój jej syna odbiegał od rozwoju przeciętego dziecka. Wskazane jest kontynuowanie leczenia psychiatrycznego oraz psychoterapii przez powódkę. Stopa życiowa powódki po śmierci P. T. uległa obniżeniu gdyż odpadły dochody uzyskiwane przez niego. Powódka obecnie sama musi pokrywać wszystkie stałe wydatki i samodzielnie wykonywać wszystkie prace domowe, którymi wcześniej dzieliła się z konkubentem, sama też musi wychowywać syna i zapewnić mu opiekę. Część obowiązków, z którymi nie mogła sobie poradzić przejęła jej matka - pomaga jej w prowadzeniu domu robiąc zakupy, przygotowując posiłki, także w opiece nad dzieckiem. Aby pomagać córce zamieszkała z nią rezygnując z dotychczasowej pracy w gospodarstwie rolnym, z dochodów z których dotychczas utrzymywała się.

M. T. ma obecnie 4,5 roku. Przyznano mu rentę rodzinną oraz rentę z (...) w łącznej wysokości 964 zł, w tym 200 zł z (...). Chłopiec nie rozwijał się prawidłowo pod względem mowy. Był wielokrotnie diagnozowany z podejrzeniem autyzmu, ostatecznie nie postawiono takiej diagnozy. Od początku 2014 r. coraz więcej mówi, komunikuje swoje potrzeby, nawiązuje dialog. Od września 2013 r. uczęszcza do przedszkola, w tym od kwietnia 2014 r. do przedszkola specjalnego. Został zaliczony do osób niepełnosprawnych. Wymaga usług terapeutycznych i rehabilitacyjnych, konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znaczeniem ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji, nadto konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna w procesie leczenia, rehabilitacji i edukacji. Wymaga kształcenia specjalnego. Cierpi na zaburzenia (opóźnienie) mowy i języka. Przejawia cechy nadpobudliwości ruchowej. Brak jest podstaw do przyjęcia, że nieprawidłowości rozwojowe chłopca w szczególności zaburzenia rozwoju mowy mają związek ze śmiercią P. T.. Dziecko jest emocjonalnie związane z matką, ujawnia w jej obecności szereg pozytywnych uczuć, traktuje ją jako najważniejszego członka rodziny. Potrafi wchodzić w interakcje z innymi osobami, ma problemy z komunikacją werbalną. Powódka J. D. (1) ma 35 lat, z zawodu jest inżynierem ochrony środowiska. Zamieszkuje wraz z matką. Jest zatrudniona w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w K. jako specjalista do spraw zaopatrzenia. Utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w kwocie 2936 zł brutto. Spłaca pożyczkę zaciągniętą w pracy w ratach po 490 zł. Poności bieżące wydatki na mieszkanie 550 zł czynsz i 150 zł media. Na dziecko przeznaczają ok. 1000 zł miesięcznie, w tym 300 zł na jedzenie, 300 zł na ubranie, 200 zł za przedszkole, nadto koszty dojazdu dziecka do przedszkola oddalonego od jej miejsca zamieszkania. Od 2003 r. leczy się z powodu zaburzeń depresyjno-lękowych w (...). Odczuwała wówczas obawy o siebie, matkę, niepokój i lęki. Korzystała z leczenia psychiatrycznego - przyjmowała leki psychotropowe, po zażywaniu których ustąpiły napady lękowe (po roku leczenia). Przerwała stosowanie leków przeciw lękowym w okresie ciąży. Po śmierci partnera nasiliły się zaburzenia psychiczne u powódki – dominowały objawy depresyjne. Ponownie włączono leczenie farmakologiczne. Uczęszcza na terapię indywidualną. Nadal cierpi na zaburzenia depresyjno- lękowe, których obecne nasilenie nie jest znaczne. Jest ona zdolna do pełnienia roli matki oraz do wykonywania pracy zarobkowej. Powódka pozostaje w bliskich relacjach z krewnymi P. T.. Odwiedza jego matkę co 2 tygodnie, siostrę, pozostaje w kontakcie telefonicznym z bratem. Kulturuje pamięć konkubenta, często odwiedza cmentarz na którym jest pochowany.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że wszyscy powodowie pismem z dnia 19 marca 2011 r. zgłosili szkodę w pozwanym Towarzystwie. Następnie J. D. (1) w maju 2011 r. złożyła wniosek do ZUS o przyznanie M. T. renty rodzinnej o zmarłym ojcu. Począwszy od dnia 1 maja 2011 r. przyznano M. T. rentę rodzinną w kwocie 770,53 zł miesięcznie (od 1 marca 2013 r. była to kwota 764,19 zł miesięcznie). Pozwany przyznał J. D. (1) 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia, J. D. (2) 25 000 zł tytułem zadośćuczynienia i 8 000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem się jej sytuacji życiowej i 300 zł z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu, zaś K. T. – 15 000 tytułem zadośćuczynienia i 5000 zł tytułem zwrotu kosztów postawienia zmarłemu nagrobku. Decyzją z dnia 31 maja 2011 r. przyznał M. T. zadośćuczynienie w kwocie 40 000 zł, następnie rentę w kwocie 200 zł miesięcznie, począwszy do dnia 23 października 2010 roku do ukończenia 16 - tego roku życia. J. D. (1) pismem z dnia 30 maja 2011r. domagała się w

imieniu swojego małoletniego syna kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz renty uzupełniającej w kwocie 1000 zł miesięcznie począwszy od dnia urodzenia dziecka. Dalsze roszczenia w imieniu powodów kierowali oni za pośrednictwem pełnomocnika. Pismem z dnia 27 września 2013 r. domagali się wypłaty – **na rzecz M. T. kwot 160 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 120.000 zł tytułem odszkodowania** w związku ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej dziecka po śmierci ojca, z odsetkami ustawowymi od dnia w którym upłynął 30-dniowy termin liczony od dnia zgłoszenia szkody, do dnia zapłaty, nadto na rzecz J. D. (1) kwot 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 60.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej, nadto renty bieżącej na rzecz M. T. w kwocie po 600 zł miesięcznie, także wyrównania w kwocie 7.700 zł za okres od 1 października 2010 r. do 30 kwietnia 2011 r. i kwoty 11.600 zł za okres od 1 maja 2011 r. do 30 września 2013 r. Natomiast na rzecz J. T. – 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 32.000 zł tytułem odszkodowania i na rzecz K. T. – zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł.

Po wniesieniu pozwu pozwany wpłacił z tytułu odszkodowania na rzecz M. T. kwotę 30.000 zł, nadto kwotę 1.880 zł tytułem wyrównania renty przyznanej powodowi za okres od 1 stycznia 2011 r. do 30 kwietnia 2011 r. oraz tytułem odszkodowania na rzecz J. D. (1) kwotę 20.000 zł.

Sąd Okręgowy ustalił ponadto okoliczności istotne z punktu widzenia odpowiedzialności względem pozostałych powodów, które to okoliczności mając na uwadze aktualny zakres zaskarżenia nie są istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia.

Dokonując oceny prawnej wskazał, że powództwo w części dotyczącej żądania zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania co do zasady zasługiwało na uwzględnienie, jednakże nie w wysokości żądanej przez powodów. W pozostałej części, co do żądania zasądzenia na rzecz M. T. renty uzupełniającej jako niezasadne, podlegało oddaleniu. Wskazał, że pozwany, co do zasady uznał swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia i przyznał tytułem zadośćuczynienia stosowne kwoty, w tym na rzecz M. T. kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 40.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej (wypłacone już po wniesieniu pozwu w sprawie). Ponadto strona pozwana przyznała M. T. rentę w kwocie 200 zł miesięcznie, począwszy od dnia 23 października 2010 r. do ukończenia 16 - tego roku życia, a po wniesieniu pozwu wypłacił nadto kwotę 1.880 zł tytułem wyrównania renty za okres od 1 stycznia 2011 r. do 30 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy wskazał na podstawie odpowiedzialności strony pozwanej, która wynikała z zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, przywołując przepis art. 805 i 822 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152). W kontekście zaś skonkretyzowanego roszczenia przepisów z art. 436 §1 w zw. z art. 435 § 1 kc. Odnosząc się do wysokości przyznanych roszczeń wskazał, że na skutek śmierci P. T., wywołanej zawinionym działaniem sprawcy wypadku, doszło do zerwania więzi między wieloletnimi partnerami życiowymi, między matką i synem oraz braćmi. Z uwagi na śmierć P. T. powód M. T. został pozbawiony możliwości nawiązania relacji z ojcem. Śmierć osoby bliskiej w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki. Zwrócił uwagę na specyfikę więzi rodzinnych w tym więzi jaka łączy rodzica z dzieckiem. Wskazał też, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia zależy od uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru krzywdy, takich jak wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, poczucie nieprzydatności społecznej i bezradności życiowej oraz inne czynniki podobnej natury. Odwołując się do orzecznictwa wskazał też, że kryteriami oceny rozmiarów krzywdy mogą być w odniesieniu do powodów: charakter więzi, jaka łączyła ich z tragicznie zmarłym, okoliczności, w jakich nastąpiła śmierć, a także jej dalsze skutki dla rodziny w postaci poczucia stagnacji, utraty radości życia, lęku przed przyszłością oraz wiek i sytuacja rodzinna pokrzywdzonych. Wskazał też, na konieczność pokrycia wszystkich negatywnych następstw zdarzenia i konieczność przyznania zadośćuczynienia w wysokości ekonomicznie odczuwalnej, nie prowadząc jednocześnie do nieuzasadnionego wzbogacenia. Sąd opierając się na treści materiału dowodowego ustalił, że w przypadku wszystkich powodów następstwem zdarzenia były negatywne skutki i nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia psychicznego. W kontekście roszczenia M. T. zaznaczył, że śmierć P. T. spowodowała dla niego negatywne następstwa. Zaznaczył Sąd, że powód nie miał możliwości osobistego poznania ojca, gdyż urodził się 2 miesiące po jego śmierci. Został

zatem pozbawiony poczucia ojcowskiej troski, zainteresowania, miłości. Podkreślił przy tym, że w świetle zeznań świadków P. T. był osobą uczuciową, wrażliwą, bardzo lubił dzieci, a narodziny jego syna były oczekiwane przez niego z niecierpliwością. Pragnął stworzyć mu odpowiednie warunki do życia, w tym celu zamierzał wraz z J. D. (1) nabyć mieszkanie. W okresie ciąży wspierał partnerkę, darzył ją dużym uczuciem i otaczał troską. Z dumą opowiadał o synu, któremu sam wybrał imię. Świadkowie podkreślili, że P. T. z pewnością byłby dobrym ojcem, uprzednio bowiem pozostawał w naturalnie bliskich relacjach ze swoimi siostrzeńcami. Zaznaczył również, że utrata ojca przekreśliła szansę małoletniego na dorastanie w pełnej rodzinie, a skutek ten rozciąga się na całe jego życie. Powód M. T. w ocenie Sądu został pozbawiony ciepła, troski, opieki, pomocy ojca w sprawach codziennych, jego osobistych starań o utrzymanie i wychowanie. Doznał zubożenia w zakresie korzystania z wzorca postępowania ojca i mężczyzny, oddziaływania jego postaw i doświadczenia życiowego jako ważnego czynnika motywującego i dyscyplinującego, pomocy w nauce, oparcia w trudnych chwilach, a przede wszystkim tworzenia rodziny i wspólnego w niej życia. Z drugiej strony odwołując się do opinii biegłych zaznaczył, że nie ma podstaw do przyjęcia, że pomiędzy śmiercią P. T., a nieprawidłowościami rozwojowymi syna istnieje związek przyczynowy. Nie dopatrywał się też negatywnego wpływu zaburzeń psychicznych matki dziecka na te nieprawidłowości. Sąd Okręgowy kierując się wynikającymi z orzecznictwa i wskazanymi dyrektywami uznał, że adekwatnym zadośćuczynieniem obok dotychczasowych świadczeń wypłaconych przez pozwanego będzie kwota 20.000 zł. Oddalając powództwo w pozostałym zakresie wskazał Sąd Okręgowy, że małoletni praktycznie nie znał ojca, a jego matka i krewni starali się zapewnić mu odpowiednie warunki do życia, poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. Odnosząc się do dalszego żądania odszkodowania na skutek znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wskazał, że przesłanka ta zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanej przez śmierć osoby najbliższej zarówno już istniejących jak i dających się na podstawie zasad doświadczenia życiowego przewidzieć w przyszłości. Zaznaczył, że odszkodowanie przewidziane przepisem art. 446 §3 k.c. obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Szkody te wyrażają się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Wskazując na kryteria wyrażone w orzecznictwie podnosił, że chodzi tu o uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, ale również w możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości i w ograniczeniu planów życiowych. W kontekście roszczeń J. D. (1) i M. T. wskazywał Sąd, że ich stopa życiowa po śmierci P. T. uległa obniżeniu, gdyż odpadły dochody uzyskiwane przez zmarłego. Zaznaczył Sąd, że zmarły był osobą zaradną, pracowitą i aktywną zawodowo i uzyskiwał dochody ze stosunku pracy, a nadto z podejmowanych wraz z bratem K. prac dodatkowych, a jego zarobki kształtowały się na poziomie 3000-3500 zł miesięcznie. Wskazał, że obecnie powódka mieszka tylko z dzieckiem i tylko ze swoich dochodów musi pokrywać wszystkie wydatki, a ponadto musi samodzielnie wykonywać wszystkie prace domowe. W ocenie Sądu małoletni mógłby liczyć na wsparcie ze strony zmarłego. Odnosząc się do wysokości odszkodowania dla małoletniego podkreślił, iż M. T. utracił ojca zanim przyszedł na świat i nie będzie mógł korzystać z doświadczenia ojca w różnych życiowych sprawach. Sam będzie musiał nauczyć się typowo męskich umiejętności, nie uzyska od niego porad i konkretnego wsparcia. Chłopiec został pozbawiony w najbliższym otoczeniu męskiego wzorca zachowania w codziennych sprawach, co może negatywnie wpływać na jego rozwój i powodować konieczność korzystania z usług terapeutów, korepetytorów, a w dorosłym wieku np. korzystania z płatnych usług do wykonania czynności, których chłopcy z reguły uczą się od ojców. Mając powyższe na uwadze uznał Sąd, że kwota 30.000 zł jest adekwatna w przypadku M. T., zaś dalej idące żądanie nie znajdowało uzasadnienia.

Odsetki od zasądzonych kwot zadośćuczynienia i odszkodowania ustalił Sąd odwołując się do przepisu art. 481 §1 k.c. i art. 817 §1 k.c.. Wskazał przy tym, że powodowie zgłosili pozwanemu żądanie odszkodowawcze pismem z dnia 19 marca 2011 r., a pozwany nie spełnił świadczenia w terminie 30 dni od dnia otrzymania wezwania do zapłaty. Zaznaczył, że o dacie początkowej świadczenia odsetkowego przy zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje to, na jaką datę ukształtował się stan faktyczny będący podstawą oceny wysokości przedmiotowego roszczenia. W ocenie Sądu Okręgowego już w dacie doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty w związku ze śmiercią P. T. znane były wszystkie okoliczności uzasadniające roszczenie powodów w rozmiarze uwzględnionym w niniejszym postępowaniu. Zatem od tego czasu pozostawał on w zwłoce i od tej daty należało zasądzić odsetki ustawowe.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach sądowych wskazał Sąd art. 100 k.p.c. i rozłożył te koszty stosownie do wyniku postępowania. Ponadto odwołując się do treści art. 100 k.p.c. zniósł Sąd między stronami koszty.

Apelacje od wyroku złożył powód M. T. oraz strona pozwana.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie, co do kwoty 50.000 zł oraz w części oddalającej powództwo o zasądzenie odszkodowania co do kwoty 50.000 zł oraz w zakresie kosztów procesu wnosząc o zmianę wyroku poprzez podwyższenie zasądzonej przez Sąd I instancji w pkt I zaskarżonego wyroku kwoty zadośćuczynienia o 50.000 zł oraz podwyższenie kwoty odszkodowania o 50.000 zł, a także o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje wg norm przepisanych, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zarzucił mu:

1) naruszenie przepisu prawa materialnego art. 446 § 4 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia pieniężnego rażąco nieadekwatnej do rozmiaru krzywdy powoda, rażąco zaniżonej i nie spełniającej kryterium „odpowiedności oraz przez błędne przyjęcie, że łączna kwota 60.000 złotych przyznanego zadośćuczynienia spowoduje w przedmiotowym przypadku zrealizowanie kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia;

2) naruszenie przepisu prawa materialnego art. 446 § 3 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie poprzez przyznanie stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powoda po śmierci ojca w wysokości rażąco zaniżonej i niewspółmiernej w stosunku do szkody powoda.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w pkt I w części dotyczącej odsetek od wszystkich kwot głównych zasądzonych w pkt I, II, III, IV sentencji wyroku kwoty – łącznie 177.000 zł za okres od 19 kwietnia 2011r. do dnia wydania wyroku tj. 5 maja 2015r. wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie i zasądzenie na rzecz (...) S.A. od strony powodowej kosztów zastępstwa postępowania apelacyjnego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Zarzuciła mu:

a) obrazę prawa materialnego tj. art. 481 § 1 k.c. oraz art. 363 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, wyrażające się w nie przyjęciu, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę i odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej stanowią odszkodowania za szkodę niematerialną szacowaną przy wyrokowaniu według cen obowiązujących w racie wyrokowania oraz poprzez uznanie, że pozwany spóźnił się ze spełnieniem świadczenia na rzecz powodów od 19 kwietnia 2011r.

b) obrazę prawa procesowego tj. art. 233 §1 k.p.c. i art. 322 k.p.c. - poprzez przekroczenie granic swobody sędziowskiej oraz nie wzięcie pod uwagę ,że okoliczności mające wpływ na ustalenie odpowiednich wysokości świadczeń dla każdego z powodów zostały zweryfikowane wskutek postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku przedmiotowego procesu, a nadto ustalenie zasadności i wysokości żądania było znacznie utrudnione.

Odpowiedzi na apelacje złożyły obydwie strony wnosząc o ich oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja żadnej ze stron nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalania faktyczne, które legły u podstaw wydanego w sprawie rozstrzygnięcia i przyjmuje je za własne.

W pierwszej kolejności odnosząc się do apelacji strony pozwanej, która kwestionuje rozstrzygnięcie jedynie w zakresie daty początkowej zasądzenia odsetek wskazać należy, że nie zasługuje na uwzględnienie zarzut strony pozwanej

naruszenia art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 322 k.p.c., który pozwana wiąże z kwestią niemożności ścisłego ustalenia wysokości krzywdy oraz szkody w toku postępowania likwidacyjnego. Według skarżącej skomplikowane okoliczności przedmiotowej sprawy oraz oceny z natury charakter tych roszczeń, usprawiedliwiać ma wypłacenie niższej sumy w ramach postępowania likwidacyjnego i co za tym idzie uzasadniać oddalenie żądania przyznania odsetek ustawowych od chwili zakończenia tego postępowania. Ze stanowiskiem tym nie sposób się zgodzić, bowiem w ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności przedmiotowej sprawy nie były atypowe. Kwestia stosowania art. 322 k.p.c. w sprawach o zadośćuczynienia i odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej była przedmiotem orzecznictwa i nie sposób aktualnie przyjąć, że przepis ten, co do zasady stanowi podstawę ustalonych w tych postępowaniach kwot. Wyrażenie "odpowiednia suma" użyte w kontekście wskazanych roszczeń, pozostaje w związku z tym, że ze względu na istotę tych roszczeń, kwot nie da się wyliczyć w sposób ścisły, w przeciwieństwie do sytuacji gdy przedmiotem rozstrzygnięcia jest szkoda rzeczowa. Nie zachodzi zatem w takich przypadkach niemożliwość albo nadmierne utrudnienie ustalenia wysokości szkody, o czym mowa w art. 322 k.p.c. Wyłączone jest zatem w takich przypadkach stosowanie tego przepisu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., sygn. akt I CK 219/04, LEX nr 146356). Wyrażony powyżej pogląd, który podziela Sąd Apelacyjny w obecnym składzie w pełni przekłada się na ocenę tego, czy roszczenie w zasądzonej wysokości było wymagalne już od chwili jego zgłoszenia. Poza sporem jest, że ubezpieczyciel został wezwany do zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania pismem z dnia 19 marca 2011r. Wbrew stanowisku apelującej, strona pozwana miała możliwość zbadania wszystkich okoliczności zdarzenia i znała już konsekwencje mające znaczenie zarówno dla zweryfikowania zakresu krzywdy powodów jak i pogorszenia ich sytuacji życiowej i skutki zdarzenia, a materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie jedynie potwierdza taki stan rzeczy. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela pogląd SN wyrażony w wyroku z dnia 8 marca 2013 r. III CSK 192/12 Lex nr 1331306, że: "jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od określonego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia". Można dodatkowo wskazać, że kwestia dobrej woli z jej strony i odwoływanie się do pewnej swobody Sądu w zakresie ustalania wysokości krzywdy, nie może prowokować sytuacji, że strona pozwana będzie czerpać korzyści z powstrzymania się od spełnienia części świadczenia oczekując np. na wydanie prawomocnego wyroku i pozbawiać w ten sposób uprawnionego czerpania korzyści z tego zadośćuczynienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, LEX nr 848109, z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11 LEX nr 1129170 i z dnia 14 stycznia 2011 r. I PK 140/10 OSNP 2012/5-6/66). Rozstrzygając w przedmiocie należnych kwot Sąd brał pod uwagę więzi jakie łączyły zmarłego z powodami oraz na bazie informacji na temat jego cech i dotychczasowego życia odtworzył hipotetyczny stan. Sąd Okręgowy opierał się w większości na dowodach, które istniały już w chwili zgłoszenia szkody, skoro postępowanie likwidacyjne nastąpiło kilka miesięcy od chwili wystąpienia zdarzenia będącego jego źródłem. Przykładowo na wysokość zadośćuczynienia, nie miały wpływu twierdzenia o istnieniu związku między zaburzeniami jakie wystąpiły u małoletniego w późniejszym okresie, a śmiercią ojca, bowiem nie znalazły one oparcia na gruncie przedmiotowej sprawy. Nie mógł również odnieść skutku ten argument, w ramach którego strona pozwana podnosiła, że wstrzymała się z wypłatą zadośćuczynienia z uwagi na brak potwierdzenia dla ojcostwa zmarłego, który to dowód uzyskała dopiero w dniu 13 maja 2011r. Pozwana bowiem pomimo potwierdzenia tej okoliczności również, nie wypłaciła na rzecz małoletniego żądanych kwot. Ponadto brak potwierdzenia dla tej okoliczności nie mógł skutkować przyznaniem niższych kwot pozostałym powodom. Ubezpieczyciel jako profesjonalista w tym zakresie miał zatem możliwości ustalenia wysokości krzywdy i szkody w kontekście zgłoszonych przez powodów roszczeń, jednak ograniczył wysokość wypłaconych kwot w sposób znaczący. Jakkolwiek w orzecznictwie dopuszcza się możliwość zasądzenia odsetek na chwilę orzekania, a nawet uprawomocnienia się orzeczenia, to jednak musi być to uzasadnione okolicznościami konkretnej sprawy. Regułą jest natomiast, że zobowiązania powstające z czynów niedozwolonych są zobowiązaniami bezterminowymi i stają się wymagalne po wezwaniu sprawcy przez poszkodowanego do wykonania obowiązku art. 455 k.c.). Od tej zatem chwili - co do zasady - biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) i wyjątki od tej zasady nie mogą być interpretowane rozszerzająco. W tym stanie rzeczy apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przechodząc do oceny apelacji powoda wskazać należy, że nie kwestionuje on, co do zasady ustaleń faktycznych wywodząc z nich jednak roszczenie o zdecydowanie wyższej wysokości. Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 446 § 3 k.c. i art. 446 § 4 k.c. poprzez błędne zastosowanie tych przepisów w konsekwencji przyznanie powodowi zadośćuczynienia i odszkodowania w kwotach rażąco zaniżonych. W pierwszej kolejności wskazać należy, że korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmierne (nieodpowiednie), tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., sygn. akt I CK 219/04, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 1040/12, LEX nr 1289408). Taka sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała. W kontekście roszczenia o zadośćuczynienia podkreślenia wymaga, że małoletni urodził się 2 miesiące po zaistnieniu zdarzenia będącego źródłem jego krzywdy. Jego roszczenie w tym zakresie jest ograniczone faktem, że w chwili gdy nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, małoletni nie miał jeszcze świadomego kontaktu z rzeczywistością. Jedną z podstawowych przesłanek warunkujących ocenę rozmiaru krzywdy, jest charakter więzi jakie łączyły zmarłego z pokrzywdzonym. W tym wypadku nie doszło jeszcze do powstania więzi między dzieckiem a rodzicem, a przecież to właśnie z punktu widzenia pokrzywdzonego należy ocenić rozmiar jego krzywdy, wynikającej m.in. z cierpień związanych z utratą bliskiej osoby. Zaznaczyć przy tym należy, że dla istnienia podstaw odpowiedzialności należy w pierwszej kolejności ustalić czy pokrzywdzony jest najbliższym członkiem rodziny zmarłego, gdzie konieczne jest stwierdzenie, że istniała odpowiednio silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, OSP 2012, Nr 4, poz. 44). W okolicznościach przedmiotowej sprawy mając na uwadze treść art. 446¹ k.c. należy przyjąć hipotetycznie, że małoletni nawiązałaby więź ze zmarłym ojcem po urodzeniu, a cechy osobowości zmarłego i jego natura dawały dużą szansę na stworzenie pozytywnej więzi z małoletnim i wzbogacenie jego życia. Elementy te były brane pod uwagę przez Sąd Okręgowy. Trzeba jednak mieć na uwadze również to, że na rozmiar krzywdy związanej ze śmiercią bliskiej osoby ma wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Nie ulega wątpliwości, że zakres krzywdy jest w przypadku z jakim mamy do czynienia ograniczony przez fakt, że nie doszło w ogóle do nawiązania więzi z ojcem, dziecko nie było więc świadomym uczestnikiem traumatycznych przeżyć jakie wiążą się z tragiczną śmiercią rodzica i traumę tą mogło odczuwać przede wszystkim za pośrednictwem matki. Nie został przy tym w okolicznościach przedmiotowej sprawy wykazany związek pomiędzy śmiercią ojca, a problemami zdrowotnymi małoletniego. Z tego względu w ocenie Sądu Apelacyjnego łączna kwota zadośćuczynienia przyznana małoletniemu w sposób wystarczający kompensowała jego krzywdę w związku ze śmiercią ojca.

Również w zakresie odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej małoletniego Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że nie było podstaw do podwyższenia przyznanej przez Sąd Okręgowy kwoty, bowiem w sposób prawidłowy ocenił on okoliczności tej konkretnej sprawy. Powód w swojej apelacji powiela argumenty jakie legły u podstaw rozstrzygnięcia Sądu I instancji wyprowadzając z nich jednak odmienną ocenę, co do wysokości przyznanej kwoty. Odnosząc się do argumentów powoda zaznaczyć należy, że odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy "stosownym", tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód ustalonych detalicznie, pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny. W akceptowanym przez obecny skład Sądu Apelacyjnego orzecznictwie podkreśla się, że roszczenie to jest roszczeniem indywidualnym służącym zaspokojeniu szkody majątkowej, przysługującym tym z członków rodziny zmarłego, u których śmierć osoby bliskiej spowodowała znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Świadczenie z tego tytułu powinno być przyznawane według stopnia pogorszenia sytuacji każdego z uprawnionych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1965 r., I PR 317/65, NP. 1966, nr 4, s. 51, z dnia 24 października 2007 r., IV CSK 194/07 LEX nr 487528 i z dnia 14 marca 2007 r., I CSK

465/06, OSP 2008, Nr 11, poz. 123). Regulacja art. 446 § 3 k.c. ma na celu chociażby częściowe zrekompensowanie uszczerbku w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, będącego następstwem zdarzenia, w którym poniósł śmierć najbliższy członek rodziny. Odszkodowanie to ma szczególny charakter, bowiem, jakkolwiek obejmuje szkody majątkowe, to nie te, które podlegają kompensacji na podstawie art. 446 § 1 i 2 k.c., ale często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia uszczerbki prowadzące jednak do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej poszkodowanego w sensie materialnym. Taka szkoda może być trudna do dokładnego wyliczenia i dlatego też we wskazanym przepisie mowa jest o "stosownym odszkodowaniu". W ocenie Sądu Apelacyjnego eksponowane przez apelującego okoliczności związane z możliwościami przeznaczenia większych środków na utrzymanie syna, czy też jego udział w życiu małoletniego został w sposób należy uwzględniony przez Sąd Okręgowy. Przyjęty przez Sąd I instancji mechanizm ustalenia wysokości odszkodowania uznać należy za usprawiedliwiony. Kryterium ustalenia wysokości odszkodowania nie jest dowolne, wynika z doświadczenia życiowego, poparte jest faktami związanym z cechami powoda, w tym jego zawodowym zaangażowaniem i planami. W tym stanie rzeczy brak było podstaw do uwzględniania apelacji powoda również w tym zakresie.

Wobec braku podstaw do zmiany orzeczenia w zakresie merytorycznym apelacja nie mogła również odnieść skutku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach, który przy zastosowaniu art. 100 k.p.c. zostały w sposób prawidłowy rozdzielone.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelacje obydwu stron działając w tym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego między stronami. Za rozstrzygnięciem takim przemawia to, że obydwie strony były w toku postępowania apelacyjnego reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników i zarówno w ramach apelacji jak i odpowiedzi apelacje strony przeciwnej wносиły o zasądzenie kosztów postępowania. Mając na uwadze zbliżone wartości przedmiotu zaskarżenia w obydwu sprawach, wzajemne zniesienie kosztów procesu znajduje oparcie w treści wskazanego na wstępie przepisu.

SSA Teresa Rak SSA Barbara Górczanowska SSA Zbigniew Ducki